

Sygn. akt I ACa 1187/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Maciej Dobrzyński

Sędzia SA Ewa Kaniok (spr.)

Sędzia SA Jacek Sadowski

Protokolant st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ś.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 maja 2012 r., sygn. akt II C 491/09

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa;

3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz adw. M. L. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1187/12

UZASADNIENIE

J. Ś. w dniu 15.06.2009 r. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra (...), domagając się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w łącznej wysokości 4.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Powód wskazał, iż od dnia 10.04.2003 r. do chwili obecnej odbywa karę pozbawienia wolności w różnych jednostkach penitencjarnych w kraju, w tym w Zakładzie Karnym w C., Areszcie Śledczym w K., Zakładzie Karnym w D., Zakładzie Karnym w Z., Areszcie Śledczym w L., Areszcie Śledczym w K., Zakładzie Karnym w R. i Areszcie Śledczym w K.. W jednostkach, w których przebywał, cele nie spełniały wymogu zapewnienia powierzchni 3 m² na osobę, nadto były nienależycie oświetlone. Zakłady penitencjarne nie zapewniały także warunków do utrzymania własnej higieny osobistej i nieskrępowanego zaspokajania potrzeb fizjologicznych, gdyż kącieki sanitarne nie były dostatecznie oddzielone od części sypialnej, co w połączeniu ze złą instalacją sanitarną i niedrożną wentylacją powodowało

nieprzyjemny zapach. Nie zapewniono mu obuwia w odpowiednim rozmiarze. Powód w trakcie osadzenia był także nieodpowiednio leczony. Podawano mu zbyt słabe leki na świerzb, a konsultacje z lekarzem okulistą i dentystą oraz badania specjalistyczne były zbyt rzadkie. Panujące warunki przeludnienia w celach doprowadzały także do wzmożonej agresji więźniów. Powód w Zakładzie Karnym w C. był bity, poniżany i opluwany przez współosadzonych. Zmuszano go do robienia masażu ciała, podłączano do prądu, wkładano igły pod paznokcie a także wykonywano czynności seksualne. Powód doświadczył także przemocy ze strony funkcjonariuszy Zakładu Karnego w R.. W tych okolicznościach, naruszone zostały jego dobra osobiste w postaci godności, zdrowia i prawa do prywatności.

Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od J. Ś. kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniósł zarzut częściowego przedawnienia roszczeń powoda oraz zarzut nadużycia praw podmiotowych przez J. Ś..

Wyrokiem z dnia 30.05.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

- w punkcie I. oddalił powództwo;

- w punkcie II. odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

J. Ś. w okresie od dnia 10 kwietnia 2003 r. do chwili obecnej przebywa w jednostkach penitencjarnych usytuowanych na terenie całego kraju. W dniu 10.04.2003 r. został po raz pierwszy osadzony w Areszcie Śledczym w K., gdzie pozostawał do dnia 10.03.2004 r., a następnie powtórnie od dnia 19.12.2006 r. do dnia 16.01.2008r. Z Aresztu Śledczego w K. w dniu 10.03.2004 r. został przetransportowany do Zakładu Karnego w D.. W Zakładzie tym przebywał do dnia 17.03.2005 r., kiedy to został osadzony na czas do dnia 30.12.2005 r. w Zakładzie Karnym w Z.. Następnie przetransportowany został do Aresztu Śledczego w L.. W dniu 26.01.2006 r. J. Ś. osadzono w Areszcie Śledczym w K., skąd trafił w dniu 14.09.2006 r. do Zakładu Karnego w C.. Po ponownym pobycie w Areszcie Śledczym w K. został osadzony w dniu 16.01.2008 r. w Areszcie Śledczym w L., zaś w dniu 06.02.2008 r. przetransportowano go do Zakładu Karnego w R., w którym przebywał do dnia 26.03.2008 r. Od dnia 26.03.2008 r. do dnia 23.04.2008 r. powód osadzony był w Areszcie Śledczym w K., a obecnie przebywa ponownie w Zakładzie Karnym w R..

Areszt Śledczy w K., w którym przebywał J. Ś., dysponuje celami wyposażonymi w kącik sanitarny, wydzielony od reszty pomieszczenia ścianką działową murowaną lub metalową. W okresach, w których powód przebywał w w/w jednostce, tj. w dniach 11.04.2003 r. - 10.03.2004 r. oraz 19.12.2006 r. - 16.01.2008 r. stan zaludnienia w Areszcie wynosił odpowiednio w roku 2003 103,8 %, w 2004 r. 98,9 %, w 2006 r. 115,2 % a w 2007 r. 122,7 %. W dniu 30 czerwca 2006 r. Dyrektor Aresztu Śledczego w K. wydał zarządzenie o umieszczeniu osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosi mniej niż 3 m⁽²⁾ na osobę, na okres do dnia 31.12.2006 r. Analogiczne zarządzenie zapadło w dniu 02.01.2007 r. na okres do końca grudnia 2007 r. i w dniu 31.12.2007 r. na okres do dnia 30.06.2008 r. O treści wymienionych zarządzeń Dyrektor Aresztu Śledczego poinformował sędziego penitencjarnego w Z.. W placówce tej zarówno natężenie oświetlenia sztucznego, jak i system wentylacyjny były zgodne z normami i funkcjonowały prawidłowo (wyjaśnienia Kierownika Działu (...)Aresztu Śledczego z dnia 23.10.2009 r.).

W Zakładzie Karnym w D. J. Ś. został zakwaterowany w dniu 10.03.2004 r. w celi nr 15 o powierzchni 17,91 m², przeznaczonej dla 5 osadzonych. W celi tej przebywał do dnia 09.07.2004 r. We wskazanym okresie liczba skazanych w celi nr 15 wynosiła 4 lub 5 osób. Następnie w dniu 09.07.2004r. przeniesiony został do pięcioosobowej celi nr 37, gdzie pozostał przez 6 dni. W tym okresie łącznie z powodem w celi przebywało 6 osób. W kolejnych okresach, tj. od dnia 15.07.2004 r. do dnia 17.03.2005 r. powód przebywał w celach numer 32 i 54, co do których nie podejmowano decyzji o zwiększeniu liczby miejsc zakwaterowania. Decyzją z dnia 01.07.2004 r. Dyrektor Zakładu Karnego w D. zwiększył pojemność cel, w tym celi nr 37, w której powód był osadzony w powyższym okresie, z pięcioosobowych na sześćosobowe. O fakcie przeludnienia, zgodnie z obowiązującymi przepisami, powiadomiony był sędzia penitencjarny w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie. Cele, w których przebywał J. Ś., wyposażone były

w sprzęt kwaterunkowy zgodny z normami. W celach nr 15, 37 i 54 węzeł sanitarny oddzielony był pełnymi ścianami od pozostałej części pomieszczenia, przez co pozwalał zachować intymność w trakcie załatwianych potrzeb fizjologicznych. Cele wyposażone były także w oświetlenie i instalację oraz wentylację, podlegającą okresowej kontroli.

W Zakładzie Karnym w Z. J. Ś. przebywał w okresie od dnia 17.03.2005 r. do dnia 30.12.2005 r. We wskazanym okresie w Zakładzie tym występowało przeludnienie. Zarządzeniem z dnia 29.06.2005 r. Dyrektor Zakładu Karnego ograniczył powierzchnię mieszkalną przypadającą na jednego osadzonego, o czym poinformował sędziego penitencjarnego.

W Areszcie Śledczym w L. J. Ś. przebywał dwukrotnie, od dnia 30.12.2005 r. do dnia 26.01.2006 r. i od dnia 16.01.2008 r. do dnia 06.02.2008 r. w związku z prowadzonymi badaniami psychologicznymi. We wskazanym czasie przeludnienie Aresztu wynosiło odpowiednio 124,6 % w grudniu roku 2005 i 110,5 % do 111,7 % na przełomie stycznia i lutego roku 2008. Biorąc pod uwagę powyższe Dyrektor Aresztu Śledczego w L. wydał zarządzenia z dnia 13.12.2005 r. oraz z dnia 30.12.2007 r. w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosi mniej niż 3m² na osobę. Zarządzenia powyższe obowiązywały przez okres kolejnych 6 miesięcy od daty wydania. Jednakże powód, jak wyjaśnił w złożonym zeznaniu, w placówce tej w warunkach przeludnienia nie przebywał. W Areszcie Śledczym w L. cele wyposażone są w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z obowiązującymi przepisami rozporządzenia Ministra (...) z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Kąćki sanitarne w celach były urządzone w sposób zapewniający intymność, oddzielone od reszty pomieszczenia. Okresowo dokonywane są przeglądy kominarskie. Oświetlenie w celach jest sztuczne - zgodne z przewidzianymi prawem normami. W trakcie pobytu w Areszcie J. Ś. wystosował trzy skargi do Ministra (...), które zostały uznane za bezzasadne, o czym skazany został poinformowany na piśmie.

W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w K. w okresie od dnia 26.01.2006 r. do dnia 13.09.2006 r., J. Ś. osadzony był w 6 celach. W owym czasie przeludnienie jednostki wahało się w granicach od 119,2 % do 109,4 % w miesiącu wrześniu. Odstępując od normy 3m² powierzchni celi na jedną osobę Dyrektor Aresztu Śledczego poinformował sędziego penitencjarnego o przekroczeniu normatywu zaludnienia pismem z dnia 24.04.2006 r. oraz z dnia 16.03.2007 r. W styczniu 2007 r. sędzia penitencjarny Sądu Okręgowego w Kielcach wizytował Areszt Śledczy i nie stwierdził żadnych uchybień w zakresie istniejącego przeludnienia. Cele, w których przebywał powód, wyposażone w kąćki sanitarne, zabudowane bądź całościowo bądź do wysokości 180 cm. Mają standardowe oświetlenie i wentylację grawitacyjną. Przeprowadzona w roku 2009 kontrola drożności przewodów kominowych nie stwierdziła nieprawidłowości w tym zakresie.

W Zakładzie Karnym w C. J. Ś. został osadzony w dniu 14.09.2006 r. i przebywał w nim do dnia 19.12.2006 r. W jednostce tej powód był osadzony w celi nr 15, w której normatyw osobowy został przekroczony o 2 miejsca na mocy Zarządzenia Dyrektora z dnia 07.07.2006 r. na okres do dnia 31.12.2006 r. O powyższym fakcie został poinformowany sędzia penitencjarny w L.. Cella, w której pozostawał powód, była wyposażona w oddzielny kąćek sanitarny, w pełni obudowany i wentylację grawitacyjną. W październiku 2006 r. przeprowadzony został przegląd kominarski, podczas którego nie stwierdzono żadnych uchybień w zakresie instalacji wentylacyjnej. W porze dziennej cele mieszkalne posiadają stały dopływ światła naturalnego poprzez otwory okienne, natomiast w porze nocnej oświetlenie celi jest zapewnione światłem sztucznym. Osadzeni mają prawo korzystać z wizyt lekarskich, ogólnych i specjalistycznych, na które dokonywane są zapisy.

W trakcie pobytu w Zakładzie, powód jeden raz zapisał się na wizytę u lekarza, z której jednak zrezygnował. Powód nie składał również jakichkolwiek skarg. Przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w Lublinie wizytacja Zakładu zakończyła się oceną pozytywną. Podobnie nie stwierdzono istotnych nieprawidłowości podczas kontroli w roku 2006 przeprowadzonej przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny.

W Areszcie Śledczym w K. J. Ś. przebywał od dnia 26.03.2008 do dnia 23.04.2008 r., w tym od dnia 26.03.2008 r. do dnia 17.04.2008 r. w Oddziale Obserwacji (...) szpitala więziennego, gdzie przeludnienie nie występuje. Pozostałe 7 dni powód był zakwaterowany w celi 407, w której przebywało od 10 do 12 osób przy ustalonej pojemności celi 9 osób. O istniejącym przeludnieniu informowany był sędzia penitencjarny w Sądzie Okręgowym w Krakowie. W

jednostce tej przeprowadzona została również wizytacja za 2008 r., w efekcie której działalność Aresztu oceniono jako prawidłową. Cella, w której pozostawał powód, była wyposażona w kącik sanitarny zapewniający intymne i nieskrępowane wykonywanie czynności codziennej toalety. Cella mieszkalna miała również wentylację grawitacyjną i możliwość otwierania okien.

W Zakładzie Karnym w R. powód przebywał dwukrotnie, od dnia 06.02.2008 r. do dnia 23.03.2008 r. oraz od dnia 23.04.2008 r. do chwili obecnej. W jednostce tej, na oddziale, na którym osadzony jest powód, nie występowało i nie występuje przeludnienie. Z kolei, w związku z przeludnieniem w innych oddziałach wydane zostały zarządzenia Dyrektora Zakładu Karnego w R. z dnia 27.12.2007 r., 31.12.2008 r., 30.03.2009 r., 01.07.2009 r. oraz 30.09.2009 r., zgodnie z którymi ustalono możliwość umieszczania osadzonych w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego wynosi mniej niż 3 m² w okresie od 01.01.2008 r. do 30.09.2009 r. Kwestia zaludnienia ZK w R. była przedmiotem wizytacji penitencjarnej w grudniu 2008 r. oraz wizytacji Stowarzyszenia Interwencji (...). W trakcie powyższych wizytacji nie stwierdzono istotnych uchybień w funkcjonowaniu Zakładu. Warunki bytowe, w celach, w których przebywał powód, były zgodne z obowiązującymi przepisami. Część mieszkalna cel, miała wydzielony kącik sanitarny. W trakcie osadzenia powód nie składał udokumentowanych skarg. Zakład Karny zakupuje osadzonym obuwie we wszystkich rozmiarach, na jakie zgłaszane jest zapotrzebowanie. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w R. powód miał zapewnioną również właściwą opiekę medyczną w postaci konsultacji lekarza okulisty i zleconego rtg kręgosłupa. Powodowi podawane są również leki według zaleceń lekarza psychiatry, jednakże przyjmuje je sporadycznie.

Powód J. Ś. jest osobą upośledzoną w stopniu lekkim, o osobowości dysocjalnej, tj. przejawiającej wzorce zachowania wyraźnie odbiegające od kulturowo przyjętych, z niską motywacją do samorealizacji, resocjalizacji, o niskiej tolerancji frustracji. Owo zaburzenie osobowości u powoda nie ma związku z osadzeniem powoda w jednostkach penitencjarnych i doznanymi tam przeżyciami, istnieje od dzieciństwa i ma swe źródło w nieprawidłowych relacjach rodzinnych i braku wzorców wychowawczych.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut przedawnienia podniesiony został skutecznie w zakresie roszczeń powoda za okres od dnia 10.04.2003 r. do dnia 15.06.2006 r., czyli za czas przypadający ponad trzy lata przed wniesieniem pozwu.

Na podstawie art. 442 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (§ 1). Jeżeli zaś szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2).

Cytowany przepis został wprawdzie uchylony przez ustawę z dnia 16.02.2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. nr 80, poz. 538), ma jednak nadal zastosowanie do roszczeń powstałych przed dniem 10.08.2007 r. i już wówczas przedawnionych na podstawie art. 2 ustawy nowelizującej. W pozostałym zakresie stosuje się regulację art. 442¹ kc. Zasadnicza zmiana, która potencjalnie mogłaby mieć znaczenie, objęta jest jego § 3, z którego wynika, że przedawnienie roszczenia z tytułu szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż 3 lata od dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Tym samym wprowadzono wyjątek od zasady przedawnienia roszczeń z upływem lat 10 od zdarzenia sprawczego, ewentualnie 20 lat w przypadku zdarzenia będącego przestępstwem. Wyjątek ten nie ma jednak znaczenia w sprawie niniejszej, gdyż powód nie wskazywał na jakiegokolwiek elementu szkody na osobie, które stały mu się wiadome dopiero w dłuższy czas po domniemanym naruszeniu jego praw jako osadzonego.

W rozpoznawanej sprawie powstanie szkody związane jest ze zdarzeniami, które miały miejsce w czasie osadzenia powoda w poszczególnych jednostkach penitencjarnych w odrębnych okresach czasu. Trudno jest uznać, iż w trakcie osadzenia w przeludnionej celi danej jednostki penitencjarnej, bądź w innych kwestionowanych warunkach, powód nie miał świadomości doznania krzywdy, czy też powstania szkody, będącej następstwem naruszenia

jego dóbr osobistych. Sąd nie ma także podstaw by uznać, że powód nie wiedział, kto jest odpowiedzialny za dokonanie ewentualnych naruszeń jego dóbr osobistych. Posiadane przez powoda informacje o szkodzie oraz o osobie zobowiązanej do jej naprawienia skutkowały rozpoczęciem biegu terminu przedawnienia. W toku postępowania powód nie powoływał się na okoliczności skutkujące przerwą czy zawieszeniem biegu terminu przedawnienia. Nie stwierdzono również faktów, które powodowałyby uznanie, iż podniesienie zarzutu przedawnienia jest nadużyciem prawa.

J. Ś. wniósł pozew w dniu 15.06.2009 r. tym samym roszczenia dotyczące zdarzeń, które nastąpiły przed dniem 15.06.2006 r. uległy przedawnieniu zgodnie z treścią art. 442 k.c. i art. 442¹ k.c.

Z okresów wskazanych pozwem rozważeniu podlega więc czas po 15.06.2006 r.

Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego, zgodnie z treścią art. 23 kc. Przesłanki ich naruszenia oraz środki ochrony dóbr prawnych reguluje art. 24 i 448 k.c. Powyższe uregulowania zapewniają ochronę przed każdym działaniem, niezależnie od istnienia i stopnia winy naruszającego. Jednakże warunkiem skutecznej ochrony jest to, by działanie sprawcy było bezprawne.

Powód winien był wykazać, stosownie do treści art. 6 k.c. w związku z art. 23 k.c., iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, a ponadto, że naruszenie to było skutkiem określonego działania czy zaniechania pozwanego.

W ocenie Sadu Okręgowego nie udowodnił on swych twierdzeń dotyczących utraty zdrowia i poniżającego traktowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w poszczególnych jednostkach. Twierdzenia powoda w zakresie faktu przeludnienia znalazły potwierdzenie tylko odnośnie pobytu w Zakładzie Karnym w C., gdzie w okresie od dnia 14.09.2006 r. do dnia 19.12.2006 r. (3 miesiące) J. Ś. przebywał w celi pięcioosobowej łącznie w sześć osób, odnośnie Aresztu Śledczego w K., gdzie 7 dni powód był zakwaterowany w celi 407, w której przebywało od 10 do 12 osób przy ustalonej pojemności celi 9 osób i Zakładzie Karnym w D. za okres 6 dni (od 09.07.2004 r. do 15.07.2004 r.). Odnośnie pozostałych jednostek (Areszt Śledczy w K., w K., Z.), powód nie sprecyzował nawet, w jakich okresach i w jakich celach przebywał w warunkach przeludnienia i w jakim stopniu przekroczone wówczas obowiązujące normy. Skoro powód nie jest w stanie okoliczności tych nawet sprecyzować, wskazuje to w jakim stopniu odczuwał przeludnienie jako realną krzywdę. Odnośnie Aresztu Śledczego w L. powód w ogóle zaprzeczył, jakoby występowało tam przeludnienie.

Jest oczywiste, że fakt przeludnienia w skali całego zakładu karnego nie oznacza, że nie zachowano normy powierzchni w celi, w której osadzono powoda. Powód był osadzony w oddziałach leczniczych i terapeutycznych, gdzie panowały lepsze warunki i mniejsze zagęszczenie niż w pozostałej części danego zakładu.

Ponadto sam fakt osadzenia powoda w celi, w której metraż przypadający na osobę był mniejszy niż gwarantowane minimum, nie oznacza jeszcze bezprawnego naruszenia przez jednostkę penitencjarną dóbr osobistych osadzonego w postaci prawa do zdrowia, godności czy prywatności. Zapewnienie godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności należy do obowiązków Państwa. Kwestie te regulują także przepisy prawa międzynarodowego. Ratyfikowany przez Polskę Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 168) w art. 10 stanowi, iż każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Zaś art. 3 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 04.11.1950 r. (Dz. U. Z 1993 r.. Nr 61, poz. 284 ze zmianami) zakazuje tortur oraz niehumanitarnego czy też poniżającego traktowania i karaniami. Zasady te zostały zapisane także w Konstytucji RP w artykułach: 40, 41 ust. 4 i 47.

Zgodnie z art. 110 § 1 k.k.w., w brzmieniu obowiązującym do dnia 05.12.2009 r. skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. W myśl § 2 powierzchni w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania

pracy. Stosownie zaś do treści obowiązującego ówczas art. 248 § 1 k.k.w., w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi, na jedną osobę, wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Ponadto zgodnie z § 11 rozporządzenia Ministra (...) z dnia 25.08.2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno- porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. nr 152, poz. 1493) skazanych rozmieszcza się w celach, uwzględniając w szczególności płeć, wiek oraz uprzednie odbywanie zasadniczej kary pozbawienia wolności albo kary aresztu wojskowego.

Wprawdzie wyrokiem z dnia 26 maja 2008 roku Trybunał Konstytucyjny (SK 25/07) uznał, iż art. 248 § 1 k.k.w. jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji, jednakże wymieniony przepis utracił moc obowiązującą dopiero z dniem 6 grudnia 2009 roku. Oznacza to, że do tego momentu pozostawał on w systemie prawnym określając dopuszczalne warunki osadzenia osoby pozbawionej wolności. Czas ten obejmuje cały okres wskazany w pozwie jako okres pobytu w warunkach przeludnienia, bowiem od dnia 23.04.2008 r. powód przebywa w Zakładzie Karnym w R., gdzie przeludnienie nie występuje.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne. Ocena stopnia dolegliwości wynikającej z przeludnienia jednostek penitencjarnych, wymagająca analizy ewentualnej kumulacji także innych czynników wpływających na wartościowanie warunków przebywania, ma z natury rzeczy charakter oceny in concreto. Wnioskować z tego należy, że nawet przekroczenie normy powierzchniowej nie przesądza automatycznie o zasadności roszczenia. Należy uwzględnić całościowo ujmowaną sytuację osadzonego. Dodatkowo, jeśli chodzi o okres sprzed 06.12.2009 r. należy mieć na uwadze istniejącą wówczas możliwość zwiększenia obsady cel, która miała charakter legalny.

W toku postępowania nie stwierdzono by w stosunku do powoda naruszono art. 248 k.k.w, w poprzednio obowiązującym brzmieniu.

Zeznania powoda oraz informacje przedstawione przez jednostki penitencjarne wskazywały na osadzenie powoda w warunkach przekroczenia normy powierzchniowej w dniach 9 lipca 2004 r. - 15 lipca 2004 r. (6 dni), 14 września 2006 r. - 19 grudnia 2006 r. (3 miesiące) i w dniach 17-23 kwietnia 2008 r. (7 dni). Okresy te przypadają przed uchynieniem art. 248 k.k.w.

Podkreślenia wymaga, że zachowane były warunki przewidziane art. 248 k.k.w. — osadzenie nastąpiło z uzasadnionych sytuacją w zakładzie karnym przyczyn obejmujących brak odpowiedniej liczby miejsc w stosunku do liczby kierowanych skazanych. Nadto osadzenie nastąpiło na krótki, oznaczony okres z powiadomieniem sędziego penitencjarnego.

Jak z powyższego wynika osadzenie w warunkach niezachowania normy powierzchniowej miało charakter legalny, gdyż opierało się na odpowiednich podstawach przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym. Nie można zatem mówić o bezprawności naruszenia dobra osobistego.

Podkreślenia wymaga, że przeludnienie w celach, w których przebywał powód miało charakter przejściowy i obejmowało nieznaczny okres w stosunku do czasu jego pobytu w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Przez znaczny czas osadzenia, zwłaszcza w ostatnim okresie, powód przebywał w oddziałach terapeutycznych i szpitalnych, gdzie przeludnienia w ogóle nie było i zachowywano znacznie lepsze normy powierzchniowe. W tym zakresie sytuacja powoda przedstawiała się lepiej niż innych więźniów.

Nadto pobyt w celach z przekrozoną normą powierzchni nie wiązał się z innego rodzaju naruszeniami obowiązujących norm dotyczących warunków osadzenia. Nie doszło zatem do kumulacji niedogodności z tych przyczyn wynikających. Osadzenie powoda w takich warunkach nie miało zatem charakteru szkodliwego.

Powód nie udowodnił aby doznał rozstroju zdrowia, za który mógłby żądać zadośćuczynienia. Powołane w sprawie biegłe wyraziły kategorię opinię, iż obecny stan zdrowia powoda nie jest wynikiem osadzenia powoda w jednostkach penitencjarnych. Powód nie powołał innych dowodów, które skutecznie mogłyby poddać w wątpliwość twierdzenia biegłych.

odnosząc się do opisywanych przez powoda warunków osadzenia w zakresie urządzenia kącika sanitarnego, sprawności wentylacji, oświetlenia, opieki medycznej i zaopatrzenia w obuwiu, Sąd I instancji przyjął, że okoliczności te pozostały niewykazane i w znaczącej części mają charakter ściśle subiektywny. Cele, w których przebywał powód, były wyposażone w wymagany sprzęt kwaterunkowy, miały wydzielony kącik sanitarny, w którym znajdowały się urządzenia sanitarne, były odpowiednio wentylowane i oświetlone. Tym samym powód miał zapewnione, zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. nr 186, poz. 1820), odpowiednie warunki do mieszkania i utrzymania higieny. Również sam fakt niezapewnienia powodowi natychmiastowej specjalistycznej opieki medycznej nie może świadczyć o naruszeniu jego dóbr osobistych. O takim naruszeniu można by mówić, gdyby powód pozbawiony został w ogóle takich świadczeń, bądź korzystał z nich na gorszych warunkach niż inni ubezpieczeni w Narodowym Funduszu Zdrowia. Samo natomiast oczekiwanie na realizację świadczeń (wizytę u specjalisty, badania), o ile nie przekracza terminów ustalanych dla innych beneficjentów publicznej służby zdrowia, nie świadczy o naruszeniu jakichkolwiek dóbr osobistych. Tak więc niezasadny jest w szczególności zarzut powoda, nadmiernego oczekiwania na wizytę u lekarza okulisty i specjalistyczne badania, bowiem faktem powszechnie znanym jest, iż w miesiącach należy liczyć czas oczekiwania na taką wizytę w ramach powszechnego ubezpieczenia w NFZ osób na wolności. W pozostałym zakresie powód nie wykazał, aby podjęte względem niego czynności lecznicze były niezgodne ze sztuką lekarską, zwłaszcza że wybór sposobu leczenia i zastosowanych środków (medykamentów) należy do lekarza. Powód nie wykazał również w żaden sposób, aby nie zaopatrzone go w odpowiednie i dopasowane do rozmiaru jego stopy obuwiu. Jak wynika z wyjaśnień Zakładu Karnego w R., jest on zaopatrzony w obuwiu w każdym rozmiarze i również powód otrzymał buty stosowne do wielkości stopy. Gołosłownymi pozostawały twierdzenia powoda o pobiciu go przez funkcjonariuszy Służby Więziennej w Zakładzie Karnym w R. i nękanii go przez współosadzonych w Zakładzie Karnym w C.. Powód nie udowodnił tych okoliczności w żaden sposób, co więcej nie zgłosił nawet wniosków dowodowych w tym zakresie.

Podsumowując, wskazać należy, iż dolegliwości odczuwane przez J. Ś. w trakcie jego pobytu w aresztach i zakładach karnych były związane z wykonywaną karą pozbawienia wolności. Nie naruszały one w niedopuszczalny sposób godności osobistej i zdrowia powoda. Występujące w tych jednostkach dolegliwości nie przekraczały intensywności cierpienia ponad konieczności związane z wykonywaniem kary. Powód nie udowodnił by w celach, w których był osadzony w jakikolwiek sposób naruszono jego dobra osobiste oraz by w ich wyniku doznał jakiegokolwiek uszczerbku.

Żądane przez powoda zadośćuczynienie jest tylko jednym ze środków ochrony dóbr osobistych. Nie każde naruszenie tych dóbr uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia, czyli zastosowanie najdalej idącego środka ochronnego. Również z tego względu roszczenia powoda należało ocenić jako bezzasadne.

Niezależnie od powyższego zwrócić należy uwagę na sprzeczność roszczeń zgłaszanych przez powoda z art. 5 kc. Powód swoje żądania opiera na pewnych okolicznościach, które wiążą się z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Nie wolno zapominać, iż powód karę tę odbywa nieprzypadkowo. Pozostaje osadzony w zakładach karnych od około 9 lat, przy czym ma to miejsce na podstawie kilku różnych orzeczeń dotyczących różnych czynów. Jest oczywiste, że subiektywnie osadzenie może i powinno być odbierane jako dolegliwość, jednak taka jest istota kary. Stanowi ona bowiem konsekwencję własnego postępowania. Powód nie miał podstaw oczekiwać komfortowych warunków w zakładach karnych. Warunki te są wypadkową wielu czynników, wśród których należy wymienić choćby poziom zamożności państwa i społeczeństwa, brak dostatecznej pojemności zakładów karnych, co powoduje konieczność prowadzenia odpowiednich inwestycji, których jednak wyników nie można spodziewać się natychmiast itp. Pamiętać należy jednocześnie o warunkach, w jakich funkcjonuje znaczna część współobywateli pozostających na wolności. Nie kwestionując faktu, iż pozbawiając wolności człowieka państwo przyjmuje na siebie obowiązek zapewnienia

mu godnych warunków odbywania kary, nie sposób dojść do wniosków prowadzących do istotnej dysproporcji traktowania osadzonych oraz osób pozostających na wolności, które nie popadły w konflikt z prawem, a wymagają pomocy państwa z rozmaitych przyczyn takich jak choćby stan zdrowia, zdarzenia losowe, brak życiowej zaradności.

Apelację od powyższego wyroku złożył J. Ś. zaskarżając go w zakresie pkt I oddalającego powództwo, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 23, 24 i 448 kc w zw. z art. 110 § 2 k.k.w., art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 04.12.1950 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej: „e.k.p.c.”) przez brak ich zastosowania do roszczenia powoda o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych przez niezapewnienie powodowi w ramach odbywania kary pozbawienia wolności odpowiednich podstawowych warunków egzystencji w środowisku izolacji penitencjarnej, tj. poprzez umieszczenie powoda w przeludnionej i niedostatecznie wyposażonej celi zakładu karnego, brak zapewnienia powodowi obuwia w odpowiednim rozmiarze, brak zapewnienia należytej ochrony - powód był bity, opluwany, poniżany przez współwięźniów i zmuszany do wykonywania czynności seksualnych, masaży, podłączany do prądu, wkładano igły pod paznokcie, czym naruszona została godność, zdrowie i prawo do intymności (prywatności) powoda;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i brak uznania bezprawności działania pozwanego pomimo uznania przez Sąd Okręgowy, iż „twierdzenia powoda w zakresie faktu przeludnienia znalazły potwierdzenie jednakże tylko odnośnie pobytu w Zakładzie Karnym w C., w okresie od dnia 14 września 2006r. do dnia 19 grudnia 2006r. (3 miesiące) (...), odnośnie Aresztu Śledczego w K., gdzie 7 dni powód był zakwaterowany w celi 407, w której przebywało od 10 do 12 osób przy ustalonej pojemności 9 osób i Zakładzie Karnym w D. z okres 6 dni”;

- błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia przez przyjęcie, iż J. Ś. w toku całego procesu nie udowodnił swych twierdzeń dotyczących utraty zdrowia i poniżającego traktowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, podczas gdy powód zeznając w charakterze strony podał, że podczas osadzenia w zakładach karnych i aresztach śledczych spotykał się z agresją ze strony współwięźniów oraz funkcjonariuszy służby więziennej, a dowód z przesłuchania strony jest dowodem w sprawie podlegającym ocenie Sądu.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia za krzywdę w wysokości objętej pozwem lub poprzez przyznanie odpowiedniej sumy według oceny Sądu, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Z ostrożności procesowej powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

W każdym przypadku pełnomocnik powoda ustanowiony z urzędu wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego z tytułu pomocy świadczonej z urzędu w postępowaniu przez Sądem II instancji wg norm przepisanych, z uwagi na fakt, iż koszty te nie zostały ani w całości ani w części opłacone.

Sąd Apelacyjny zważył:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. jest chybiony. Apelujący nie wskazał, które dowody zostały przez sąd ocenione wadliwie i które ustalenia sądu I instancji pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem.

Jeśli idzie o przeludnienie, to z zeznań powoda wynika, że obecnie przebywa w celach, w których nie ma przepełnienia, zaś poprzednio w warunkach przeludnienia przebywał przez 7,8 dni w zakładzie karnym w K. i przez 2 tygodnie w zakładzie karnym w R. (k. 493v.). Sąd Okręgowy ustalił, że istotnie w zakładzie karnym w K. powód przebywał przez 7 dni w celi 9 osobowej łącznie z osadzonymi w liczbie od 10 do 12 osób, zaś w Zakładzie karnym w R. powód

przebywał dwukrotnie od 6.02.2008r. do 23.03.2008r. i od 23.04.2008r. do chwili obecnej, ale w jednostce tej, w oddziale, na którym osadzony jest powód, przeludnienie nie występowało i nie występuje. Powód przebywał i przebywa w oddziale terapeutycznym (VI), który jest niedoludniony, przyjęcia na ten oddział są planowane i dostosowane do jego pojemności (k. 43 wyjaśnienia zastępcy dyrektora ZK w R. i k.508 oraz 84-85). W ocenie Sądu Apelacyjnego takie ustalenia sądu I instancji znajdują oparcie w treści wyjaśnień i dokumentów złożonych przez pozwanego. Zakład Karny w R. odwołał się do danych z ewidencji zaludnienia w celach, wykazu pomieszczeń, w których przebywał powód, oraz karty historii rozmieszczenia J. Ś. z programu (...) (k. 44 wyjaśnienia) i brak jest podstaw do przyjęcia, że wskazane przez niego dane nie są zgodne z prawdą. Należy także podkreślić, że do akt złożono protokół z wizytacji Zakładu Karnego w R. przeprowadzonej w trybie nadzoru penitencjarnego k.137, którego treść zgodna jest z wyjaśnieniami pozwanego. Wynika z niego, że w oddziale VI, którego pojemność wynosi 75 miejsc, w 2008r. przebywały 54 osoby. W kontekście w/w dokumentów brak jest podstaw do przyjęcia, że zeznania powoda ocenione zostały przez Sąd Okręgowy w sposób dowolny.

Powód zeznał, że ze strony osób przebywających z nim w przepelnionych celach nie doznawał przykrości (k. 493v.), twierdzi natomiast, że gdy szedł na widzenie z ojcem oraz do magazynu, skazani grypsujący pluli na niego i ubliżali mu. Na powyższą okoliczność powód nie zgłosił żadnych dowodów ani nie przedstawił w sposób precyzyjny przebiegu zdarzenia. Nawet, jeśli takie zachowania ze strony więźniów grypsujących miały miejsce, to w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy nie ma podstaw do przyjęcia, że odpowiedzialność za nie ponosi pozwany Skarb Państwa. Powód nie przebywał na oddziale z osadzonymi niebezpiecznymi. Zakwalifikowany został do odpowiedniej grupy klasyfikacyjnej i umieszczony wewnątrz zakładu karnego w R. zgodnie z zaleceniami lekarskimi, psychologicznymi oraz potrzebą zapewnienia porządku i bezpieczeństwa. Powód nie składał skarg na decyzję komisji penitencjarnej w przedmiocie klasyfikacji i rozmieszczenia wewnątrz zakładu. Nie doznał ze strony współosadzonych przemocy fizycznej a jego bezpieczeństwo nie było zagrożone. W trakcie kontroli zakładu karnego nie wniesiono uwag do prawidłowości klasyfikowania skazanych i rozmieszczania ich wewnątrz zakładu (k146).

Jeśli idzie o akty przemocy ze strony funkcjonariuszy służby więziennej, rację ma sąd I instancji, że powód nie udowodnił aby sytuacje takie miały miejsce. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji, że wyjaśnienia powoda w tym przedmiocie nie są wystarczające. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda i w odmienny sposób przedstawił przebieg zdarzeń opisywanych przez J. Ś., wyjaśniając, że w okresie od 11 do 16 grudnia 2009r. stan zdrowia psychicznego powoda uległ pogorszeniu. Zauważono u niego agresywne i autoagresywne zachowania oraz niedorzeczności w wypowiedziach. Zgodnie z art. 6 k.c. powód miał obowiązek twierdzenia swoje udowodnić. Nie ma podstaw do przyjęcia, że funkcjonariusze służby więziennej wywołali u powoda obrażenia ciała. W notatce służbowej z 15.12.2009r. napisano, że powód zniszczył umywalkę i lusterko w zajmowanej celi oraz własny telewizor i że w ramach autoagresji podrapał sobie twarz i lewe przedramię, w związku z tym był konsultowany przez lekarza psychiatrę, który zmodyfikował leczenie powoda (k.511). Twierdzenie powoda, że został pobity jest najprawdopodobniej wynikiem zaburzeń jego stanu psychicznego w tamtym czasie, wrogiego nastawienia do otoczenia i do własnej osoby, które w dniu 14.12.2009r. objawiło się połknięciem ciała obcego (k.511 notatka) a w stosunku do funkcjonariuszy służby więziennej objawiało się agresją skutkującą wymierzeniem kary dyscyplinarnej (k. 510). Z uwagi na schorzenia psychiczne powoda, do składanych przez niego wyjaśnień i twierdzeń podchodzić należy z ostrożnością, fakt, że sąd I instancji nie przypisał im waloru wiarygodności znajduje uzasadnienie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, dlatego zarzut obrazy art. 233 par. 1 k.p.c. nie może być uznany za uzasadniony.

Sąd Apelacyjny podziela również ustalenie sądu I instancji, że brak jest podstaw do przyjęcia, że powodowi nie wydano obuwia w odpowiednim dla niego rozmiarze. Jak wynika z pisemnych wyjaśnień zastępcy dyrektora zakładu karnego w R., administracja zakładu karnego zakupiła obuwie w dużych rozmiarach w tym o numerze 45, nieprawdziwe są więc twierdzenia powoda, że nie może chodzić na spacerzy z powodu zbyt ciasnych butów (k.508 i 513). Jak wynika z akt, powód na piśmie składał zapotrzebowania na różne elementy garderoby, nie ma jednak pisma, w którym domagałby się zmiany obuwia. Jeśli zachodzi taka potrzeba, w każdej chwili może zwrócić się o dostarczenie butów w większym rozmiarze.

Rację ma Sąd Okręgowy, że pobyty powoda w przeludnionych celach miały charakter incydentalny i krótkotrwały i że należy oceniać je na tle całokształtu okoliczności związanych z warunkami, w jakich odbywał i odbywa karę pozbawienia wolności. Powód przebywa w zakładach karnych od około 9 lat, osadzenie go w celi nie spełniającej wymogu 3m² na jednego osadzonego miało charakter wyjątkowy i nie nosiło znamion szykany, samo przez się nie może zatem uzasadniać stanowiska, iż doprowadziło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci godności. Powód miał dostęp do programów kulturalno-oświatowych w postaci zajęć świetlicowych i zajęć w sali do ćwiczeń ruchowych. Był konsultowany przez psychiatrę i pozostawał pod opieką psychologów, miał zapewnioną opiekę medyczną i leki. Rację ma sąd I instancji, że powód nie udowodnił, iż warunki w jakich odbywał karę pozbawienia wolności były niehumanitarne. Nie ma podstaw do przyjęcia, że wentylacja w pomieszczeniach, w których przebywał powód była niesprawna i że kąpiki sanitarne były nieodpowiednio wydzielone. W świetle treści sprawozdania z wizytacji zakładu Karnego w R. oraz dokumentów z przeglądu wentylacji, oświetlenia i kąpoków sanitarnych w poszczególnych zakładach karnych, zarzuty kierowane przez powoda w tym zakresie, nie znajdują odzwierciedlenia w faktach.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia sądu I instancji, że powód nie udowodnił swych twierdzeń dotyczących utraty zdrowia i poniżającego traktowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 23 k.c., art. 24 k.c., art. 448 k.c., art. 3 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4.12.1950r. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne rozważania prawne poczynione przez sąd I instancji. Przesłanki odpowiedzialności pozwanego określone w w/w przepisach nie zachodzą, zatem powództwo słusznie uległo oddaleniu. Nie w każdym przypadku osadzenie skazanego w celi nie spełniającej kryterium 3m² na jedną osobę stanowi naruszenie jego dóbr osobistych. Gdy miało charakter krótkotrwały i incydentalny w stosunku do całego (nie objętego przedawnieniem) okresu pozbawienia wolności i nie było połączone z innymi niedogodnościami a nadto gdy opierało się na podstawie prawnej (na krótki okres z powiadomieniem sędziego penitencjarnego z zachowaniem wymogów określonych w art. 248 k.k.w. w brzmieniu poprzednio obowiązującym), wówczas nie może być traktowane jako zamach na dobra osobiste osadzonego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Z uwagi na złą sytuację zdrowotną i materialną powoda nie obciążono go obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanego w oparciu o art. 102 k.p.c.